VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka**
(nr 125)
z dnia 5 marca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 125)

5 marca 2018 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– ustalenie listy kandydatów na członków Krajowej Rady Sądownictwa na podstawie wykazu sędziów wskazanych przez kluby poselskie (druk nr 2320).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Dawid Ożóg** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller, Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Bardzo państwa przepraszam za opóźnienie. Stwierdzam, że Komisja dysponuje kworum niezbędnym do podejmowania uchwał. Bardzo serdecznie witam pracowników Kancelarii Sejmu, przedstawicieli mediów i panie i panów posłów. Witam przedstawicieli Biura Legislacyjnego. W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy propozycję ustalenia listy kandydatów na członków Krajowej Rady Sądownictwa na podstawie wykazu sędziów wskazanych przez kluby poselskie, druk nr 2320. Czy do zaproponowanego porządku dziennego posiedzenia są uwagi? Bardzo proszę, pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, otóż do proponowanego porządku obrad wnoszę zastrzeżenie z uwagi na brak dokumentów, na podstawie których Komisja powinna i jest władna obradować. Po pierwsze, wnoszę o odroczenie tego posiedzenia z uwagi na to, że żeby ustalić listę kandydatów członkowie Komisji muszą dysponować pełną wiedzą na ich temat. Niestety z uwagi na błędną interpretację przepisów przez marszałka Sejmu i unikanie przekazania do wiadomości publicznej, a także posłów, listy osób, które popierały danych kandydatów, nie jest możliwe dokonanie prawidłowej oceny osób, na które dzisiaj będziemy głosować. Ustawa, którą państwo przyjęliście, a której tekst jednolity został opublikowany pod koniec stycznia przez marszałka Sejmu, jasno precyzuje, że warunkiem do tego, by zostać kandydatem na kandydata do Krajowej Rady Sądownictwa, jest uzyskanie poparcia określonej liczby sędziów. Posłowie Rzeczpospolitej mają obowiązek, a nie tylko prawo do tego, by dysponować wiedzą, kto popierał kandydatów do KRS-u. Jest to o tyle ważne, ponieważ może się okazać, że wszystkie 15 osób, których nazwiska są zawarte w druku 2320, popierały te same osoby. Ustawa nie wyklucza, żeby podpisy pod nazwiskiem kandydata złożono nie tylko jeden, ale dwa, trzy, a nawet 15 razy. Może się więc okazać, że pod kandydaturami, które dzisiaj państwo chcecie tak szybko przegłosować, znajduje się 25 tych samych podpisów. W dodatku mogą to być podpisy osób, które utraciły przymiot niezawisłości sędziowskiej na skutek oddelegowania do Ministerstwa Sprawiedliwości i bezpośredniej podległości służbowej politykowi, posłowi, szefowi jednego z ugrupowań politycznych, w dodatku prokuratorowi generalnemu. Z tego względu opinia publiczna i posłowie muszą mieć pewność, kogo wybierają. Dlatego wnoszę o odroczenie tego posiedzenia do czasu doręczenia wszystkim członkom Komisji kopii list poparcia wszystkich kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa.

Po drugie, bardzo istotnym jest, by rozwiać wątpliwości, które od dłuższego czasu pojawiają się w przestrzeni publicznej, rozwiać wątpliwości przede wszystkim co do kwa-

lifikacji, a także przymiotów niezbędnych do zasiadania w Krajowej Radzie Sądownictwa. Z tego też względu wnoszę o odroczenie posiedzenia i zaproszenie wszystkich kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, by posłowie mieli możliwość zadania pytań, by posłowie mieli możliwość skonfrontowania informacji, które pojawiają się, z oświadczeniami kandydatów. Może się bowiem okazać, że krążące informacje dotyczące na przykład wyjątkowej ścieżki zawodowej, postępowań dyscyplinarnych, zależności od prokuratora generalnego okażą się nieprawdziwe i być może posłowie zmienią swoje zdanie po przedstawieniu argumentów przez kandydatów. Natomiast dobry obyczaj parlamentarny, a przede wszystkim dbałość o jawność życia publicznego zagwarantowaną przez Konstytucję Rzeczypospolitej wymaga, żeby członkowie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka przed przystąpieniem do przegłosowania listy kandydatów mogli kandydatom zadać pytania i mogli skonfrontować odpowiedzi z tym, co wiemy na ich temat z akt sądowych czy też z informacji uzyskanych z innych źródeł. Z tego względu myślę, że pan przewodniczący uwzględni ten wniosek, szanując Wysoką Izbę, jak również szanując Komisję, której pan przewodniczący przewodniczy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, chciałabym się przyłączyć do tego wniosku o przerwę. Uważam, że jak najbardziej zasadne jest odroczenie tego posiedzenia do czasu, aż będziemy mieli możliwość zapoznania się z listami poparcia. Moje wątpliwości do tych list poparcia są dalej idące niż pana posła Budki. Chciałabym zwrócić uwagę, że w tym momencie raptem dwie osoby w państwie miały możliwość zweryfikowania, czy osoby, nad którymi przyjdzie dzisiaj Komisji głosować, w ogóle mają to poparcie. Jest to pan Zbigniew Ziobro i pan marszałek Kuchciński. Dwa lata moich doświadczeń w Sejmie, dwa lata łamania konstytucji, ustaw oraz regulaminów przez te osoby niestety skłaniają mnie do konkluzji, że te osoby w ogóle mogą nie mieć wystarczającego poparcia. Przypomnę, że chociażby kandydaturę pana sędziego Nawackiego, co do której w doniesieniach medialnych pojawiają się wprost wątpliwości, czy posiada wystarczająca liczbę podpisów, dwóch sędziów deklarowało, że wycofało swoje poparcie, a zatem co najmniej jedna kandydatura zgłoszona z listy, która jest tu przedstawiona, nie ma wystarczającego poparcia. Warto także zwrócić uwagę na dwa ryzyka wiążące się z przedstawioną przez państwa listą. Pierwsze ryzyko jest związane z tym… Panie ministrze, czy pan mrugnął do mnie w tym momencie? To jest szowinistyczne i naprawdę nielicujące z powagą Komisji zachowanie. Panie przewodniczący, proszę…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę pana ministra, żeby nie tylko nie mrugał, ale w ogóle nie patrzył w tę stronę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie ministrze, to jest absolutnie niegodne zachowanie i szowinistyczne. Naprawdę wstyd.

Poseł Borys Budka (PO):

Pan minister już nie jest panem ministrem. To nawyki z MON-u.

Głos z sali:

Pan minister się dopiero uczy.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Spod budki z piwem chyba. Chciałabym zwrócić uwagę przede wszystkim na to, że przedstawiona przez państwa lista nie odzwierciedla wymogów konstytucyjnych, a mianowicie wymogów, które zakładają, że najdzie się w niej co najmniej jeden przedstawiciel Sądu Najwyższego oraz jeden przedstawiciel sądów wojskowych. Na tej liście nie ma tych kandydatur, a zatem warto zwrócić uwagę na konsekwencje. Głosujemy nad listą, cała lista będzie obarczona błędem prawnym, a zatem wszystkie decyzje podejmowane przez tę nową, upolitycznioną, wybraną przez państwa Krajową Radę Sądownictwa będą obar-

czone błędem prawnym. A jest to instytucja zajmująca się powołaniami sędziowskimi, nominacjami sędziowskimi, więc konsekwencje będą daleko idące. Wyobrażam sobie, że każdy adwokat, radca prawny z ostrożności procesowej wyrok wydany przez nominowanego przez wybraną z błędem prawnym Krajową Radę Sądownictwa sędziego będzie podważał. To są bardzo daleko idące skutki dla wielu milionów polskich obywateli.

Kolejna kwestia jest związana z tym, że rzeczywiście zanim do podjęcia takiej decyzji dojdzie, członkowie Komisji powinni mieć możliwość zweryfikowania i zadania wszystkich możliwych pytań tym kandydatom. W mediach pojawia się wiele wątpliwości dotyczących niezależności tych sędziów. Zdaje się, że to, co wyróżnia wszystkich tych kandydatów, to jakiś stopień zależności czy związania z panem Zbigniewem Ziobro. Proszę zwrócić uwagę chociażby na nazwiska, które zostały przez państwa zgłoszone. Jest to pani sędzia Dagmara Pawełczyk-Woicka, która szybki awans zawdzięcza pani Zbigniewowi Ziobrze. Jest to pan Dariusz Drajewicz, także szybka ścieżka awansu na wiceprezesa Sądu Okręgowego w Warszawie zawdzięczana panu Zbigniewowi Ziobrze. Jest to pan Maciej Nawacki, tak samo powołany przez Zbigniewa Ziobrę na prezesa Sądu Rejonowego w Olsztynie. Rafał Puchalski także powołany na prezesa Sądu Okręgowego w Rzeszowie, Paweł Styrna był podwładnym Ministra Sprawiedliwości w ministerstwie. To wszystko budzi wątpliwości co do niezależności tych ludzi. Obiecywaliście obywatelom demokratyzację, przybliżenie Krajowej Rady Sądownictwa obywatelom i okazało się, że to są kłamstwa. Przybliżyliście Krajową Radę Sądownictwa jednej osobie, panu Zbigniewowi Ziobrze. Te wszystkie osoby wyróżnia tylko to, że mają coś związanego ze Zbigniewem Ziobro. To nie ma nic wspólnego z niezależnością wymiaru sprawiedliwości.

Jest jeszcze jedna wątpliwość dotycząca decyzji, którą państwo chcą podjąć. Proszę zwrócić uwagę na panią Teresę Kurcyusz-Furmanik. W tym momencie ma 68 lat, a zatem za dwa lata będzie miała lat 70. Zgodnie z państwa interpretacja przepisów konstytucyjnych Krajową Radę Sądownictwa i jej kadencje należy traktować łącznie, a zatem już za dwa lata, kiedy ta sędzia przejdzie w stan spoczynku i zgodnie z opinią Biura Analiz Sejmowych nie będzie mogła pełnić swojej funkcji jako członkini Krajowej Rady Sądownictwa, przyjdzie nam wybierać kolejny raz Krajową Radę Sądownictwa. Szanowni państwo, to jest absolutnie niewłaściwe, nieracjonalne i nierzetelne działanie, bo w wieku 70 lat nie będzie można jej już przedłużyć o kolejne dwa lata pełnienia funkcji, będzie sędzią w stanie spoczynku, a zatem cała, zgodnie z państwa interpretacją, Krajowa Rada Sądownictwa będzie musiała być wybrana ponownie.

Biorąc pod uwagę te wszystkie argumenty, jak najbardziej zasadny jest wniosek pana posła Budki o odroczenie tego posiedzenia do czasu aż po pierwsze, będziemy znali listy poparcia i będziemy wiedzieli, czy są to sędziowie popierani przez 25 chociażby wybitnych profesorów prawa, czy mamy do czynienia z osobami popieranymi przez 25 podwładnych ministra Ziobry z ministerstwa, na których można wywierać jakiś wpływ i czy w ogóle te osoby mają wystarczająca ilość podpisów na liście poparcia, bo w tym momencie nie ma możliwości w żaden sposób tego zweryfikować. A po drugie, sama możliwość zadania pytań poszczególnym kandydatom rozwiałaby te wątpliwości co do ich niezależności, które istnieją, które mają podstawy faktyczne w ich życiorysach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Muszę tylko sprostować. W szczególności ustawa nie stanowi, że warunkiem sine qua non jest to, aby wśród kandydatów znaleźli się przedstawiciele Sądu Najwyższego i sądów wojskowych.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Konstytucja tak stanowi, nie ustawa. Tak, ma pan rację.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę dokładnie przeczytać ten przepis. Nie jest to wymóg sine qua non.

Głos z sali:

Konstytucja stanowi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie jest to wymóg *sine qua non*. Proszę zacytować ten fragment konstytucji. Tak żeby wszyscy usłyszeli. Proszę zacytować.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, art. 10 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Spokojnie, nie skończyliśmy jeszcze z artykułem konstytucji według tezy pani poseł Kamili Gasiuk-Pihowicz. Proszę go przeczytać.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jeżeli pan pozwoli, to zwrócę uwagę, że Sejm wybiera sędziów Sądu Najwyższego…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę nie zabierać głosu bez upoważnienia. Proszę, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Art. 187 konstytucji, zaraz go panu przeczytam, ust. 1 pkt 2: Krajowa Rada Sądownictwa składa się z: Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, za chwilę go zmienicie, Ministra Sprawiedliwości, macie swojego, też go zmienicie za chwilę, jak zrobi swoje, prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego i osoby powołanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej, 15 członków wybranych spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych. Przypomnę, tam jest spójnik, to po pierwsze, a po drugie, przypomnę, że w uzasadnieniu państwa ustawy, którą przyjęliście i nad którą teraz pracujemy, dokładnie wskazywaliście, że ustawa ma zapewnić, żeby byli przedstawiciele wszystkich szczebli sądowych wymienionych w konstytucji. Tutaj absolutnie naruszacie państwo przepis konstytucji i jeśli Komisja przyjmie listę bez sędziów Sądu Najwyższego i sądów wojskowych, przynajmniej jednej osoby, tym samym będzie współodpowiedzialna za przedłożenie listy niezgodnej z konstytucją. Państwo sami w uzasadnieniu wskazywaliście, że w poprzednim kształcie Krajowej Rady Sądownictwa było zbyt mało sędziów sądów rejonowych. Jeden był. Teraz nie będzie sędziego Sądu Najwyższego z tej listy, ponieważ będzie Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego, ale to wynika z pkt 1, a po drugie, nie będzie sędziów sądów wojskowych, bo ten, który został zgłoszony, nie jest na tej liście i całe szczęście, bo był sędzią w stanie spoczynku. Natomiast oczywiście, panie przewodniczący, jest jeszcze pkt 3, i to jest jedyne, co Sejm Rzeczpospolitej może zrobić, a mianowicie czterech członków wybrać do Krajowej Rady Sądownictwa. Sejm to uczynił i tych czworo członków jest na tej sali. Sejm nie ma prawnej możliwości zgodnie z konstytucją, by wybrać 15 sędziów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł już zabierała głos.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale chciałabym się odnieść do pytania, które mi pan zadał.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Mianowicie chciałabym zwrócić uwagę na to, że oprócz argumentu dotyczącego spójnika, proszę zwrócić uwagę na to, że gdyby rzeczywiście ustrojodawca przewidywał taką możliwość, że nie należy uwzględnić wszystkich przedstawicieli wszystkich czterech sądów, które są tam wymienione, to najzwyczajniej w świecie wymieniłby po prostu, że członków KRS-u wybiera się spośród sędziów. Nie byłoby wtedy konieczności różnicowania na te rodzaje sądów: Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, administracyjnych i sądów wojskowych. Po co to dodał? Dodał właśnie po to, że przedstawiciele tych wszystkich rodzajów sądów powinni się znaleźć w Krajowej Radzie Sądownictwa. I państwo też na to zwracaliście uwagę, mówiliście, że zbyt mała była reprezentacja przedstawicieli sądów rejonowych w Krajowej Radzie Sądownictwa, a zatem w tym momencie postępujecie wbrew temu, co mówiliście. Po raz kolejny oszukujecie Polaków. Mówiliście demo-

kratyzacja, zbliżenie do sądów rejonowych Krajowej Rady Sądownictwa, a efekt jest taki, że mamy albo prezesów sądów okręgowych, albo delegowanych przez Ziobrę do sądów apelacyjnych. Nie ma tych sędziów sądów rejonowych, tak jak obiecywaliście obywatelom. Macie zatem przed sobą wybór składu Krajowej Rady Sądownictwa obarczony błędem, a w konsekwencji już każde działanie tej Rady będzie obarczone błędem prawnym.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale proszę się już nie powtarzać. Chcę udzielić głosu innym członkom Klubu. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak. Wedle kolejności udzielam głosu, następny pan poseł Szczerba.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ja bym chciała odnieść się do ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, w szczególności do art. 11d ust. 4. W tym ustępie mianowicie zapisane jest, że właściwa komisja sejmowa ustala listę kandydatów, wybierając spośród kandydatów wskazanych w trybie ust. 2 i 3. W związku z tym mam pytanie do pana przewodniczącego, w jaki sposób została ustalona ta właściwa komisja, bo nie przypominam sobie, chyba że umknęło mi…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł…

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale chwilę, panie przewodniczący, ja dokończę. Ja wiem, co jest w regulaminie, tylko że temat, który dotyczy wybierania, nie był na posiedzeniu prezydium ani konwentu, więc nie podejmowaliśmy decyzji o skierowaniu sprawy na posiedzenie Komisji Sprawiedliwości. To jest jedna kwestia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja bym chciał przypomnieć, że my jesteśmy w punkcie ustalania porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia i proszę do tego się odnosić.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, to jest podstawa tego tematu. Skoro mamy dzisiaj posiedzenie Komisji Sprawiedliwości, to ja mam pytanie, żeby mi pan wyjaśnił, w jakiej formule doszło do dzisiejszego posiedzenia Komisji, bo jak powiedziałam, może mi to umknęło, bo ja nie przypominam sobie, a siedzi obok mnie osoba, która również uczestniczy z ramienia Nowoczesnej w konwentach i nie przypominamy sobie. My podejmowaliśmy decyzję o zaopiniowaniu propozycji marszałka skierowania wniosku do Komisji Sprawiedliwości. Nie przypominam sobie tej kwestii, a to musi poprzedzać dalszą procedurę. Odnosząc się również do kwestii art. 187, chciałam zwrócić uwagę państwa, że w ust. 2 art. 187 mowa nie jest o sądzie powszechnym, tylko o sądach powszechnych, a to oznacza konieczność uwzględnienia wszystkich szczebli, nawet jeżeli przyjmiemy, że zapisalibyście sobie państwo w ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa „w miarę możliwości", to to „w miarę możliwości" zawsze musi pozostawać w zgodności z przepisem dotyczącym osób, wchodzących w skład Krajowej Rady Sądownictwa wynikającego z konstytucji, czyli art. 87, ale także przepisu ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, bo uwzględnienie „w miarę możliwości" jest ustępem następczym. Zarówno w ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa, jak i konstytucji mowa jest o tym, kto ma wejść w skład Krajowej Rady Sądownictwa. Ten ustęp jest pierwszy, następne muszą pozostawać z nim w zgodzie, nie mogą naruszać ust. 1 artykułu. I wreszcie, nie po raz pierwszy opiniujemy kandydatów, już wcześniej mieliśmy okazję opiniować kandydatów do Trybunału Konstytucyjnego, do Trybunału Stanu i za każdym razem kandydaci pojawiali się na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, byśmy mogli im zadać pytania…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, weszliście w fazę dyskusji, natomiast w tej chwili jesteśmy na etapie przyjmowania porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia. Proszę się tego trzymać.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ależ ja się zgadzam, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Z tego też względu, drodzy państwo, nie omówiłem tego, co i w jakim trybie zamierzamy uczynić, bo o tym mowa powinna być dopiero po przyjęciu porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia i bardzo proszę, żebyście się państwo tego trzymali. Wniosek pana posła Borysa Budki był jak najbardziej zasadny i pani poseł Gasiuk-Pihowicz również, bo zmierzały te wnioski do odroczenia dzisiejszego posiedzenia i to są wnioski formalne, natomiast pani poseł Barbara Dolniak nie składa wniosku formalnego, przeszła w fazę dyskusji. Na to wszystko przyjdzie czas, dlatego proszę, jesteśmy przy ustalaniu porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia i proszę o wnioski i wypowiedzi w tym zakresie.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale proszę, panie przewodniczący, bo ja jeszcze nie skończyłam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No więc proszę zmierzać do końca i w tym kierunku…

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ja nie muszę powielać wniosków, ponieważ popieram zgłoszone wcześniej wnioski, a przedstawiam argumentację dotyczącą także kwestii formalnych. Już pomijam kwestię, że w art. 30 regulaminu Sejmu w ust. 4 mowa jest o tym, że głosowanie nie może się odbyć wcześniej niż 7 dnia od doręczenia posłom druku zawierającego kandydatury, chyba że Sejm postanowi inaczej. Nie ma więc żadnych przeszkód, żeby przyjąć ten wniosek, ponieważ następne posiedzenie Sejmu rozpoczyna się 20, mamy więc wystarczająco dużo czasu, żeby odroczyć dzisiejsze posiedzenie komisji, zaprosić kandydatów, by móc zadać im pytania, tak jak to czynimy w stosunku do innych kandydatów do innych organów, czy to Trybunału Stanu czy Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam wniosek jeszcze dalej idący, mianowicie o zamknięcie tego posiedzenia, bo sytuacja, w której obecnie jesteśmy, pokazuje, że deklaracje polityczne, które były kreowane, związane z nowym prawem wyboru sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa są w całkowitej sprzeczności z tymi intencjami, o których byliśmy zapewniani. Przypomnę słowa pana prezydenta Andrzeja Dudy, który powiedział: „Nowelizacja wzmocni debatę publiczną na temat kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa”. Pytanie jest, w jaki sposób ta nowelizacja wzmocniła tę debatę w sytuacji takiej, kiedy poza nazwiskami tak naprawdę nie dysponujemy żadną możliwością, a w szczególności opinia publiczna, zapoznania się z tymi kandydaturami.

Druga sprawa to są zapewnienia wynikające z uzasadnienia do projektu ustawy. Przypomnę: zwiększenie transparentności i tutaj z dedykacją dla Kukiz'15: zwiększenie kontroli obywateli nad wymiarem sprawiedliwości. Trzeba zadać pytanie, w jaki sposób państwo zwiększyliście kontrolę obywateli nad wymiarem sprawiedliwości i czy przypadkiem jej nie zmniejszyliście. To wszystko, co w tej chwili obserwujemy, także te wątpliwości, które dzisiaj są kreowane, pokazują, że ta procedura, którą pan marszałek autoryzuje, jak rozumiem i pan przewodniczący, jest to procedura wyboru skrajnie nietransparentna, w pośpiechu, przy nieufności wobec tego wyboru, przy tych wszystkich innych okolicznościach, które powodują to, iż prawdopodobnie kandydaci ci są kandydatami ze skazą. Docierają do nas informacje, że kandydaci na członków KRS spotykali się z poszczególnymi klubami parlamentarnymi, z Klubem Kukiz'15 i jego przedstawicielami i z Klubem PiS. W jakim trybie Klub Kukiz'15, w jakim trybie Klub PiS uzyskał dane do tych osób? W jaki sposób dotarł do tych osób? Czy nasze konstytucyjne prawo do niezależnego, bezstronnego, niezawisłego sądu nie będzie zagrożone wtedy, kiedy w Krajowej Radzie Sądownictwa, która stoi na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów, będą stać kandydaci, a za chwilę być może członkowie Krajowej Rady Sądownictwa ze skazą. I to jest sprawa, o której warto dzisiaj powiedzieć.

Odebraliście państwo tą nowelizacją prawo wyboru sędziów przez sędziów, swoich przedstawicieli do Krajowej Rady Sądownictwa, przyznaliście to prawo, które wynika

z mocy konstytucji, Sejmowi. Ale Sejm ma już swoich przedstawicieli, o tym mówił pan poseł Budka, oni są nawet na tej sali. To wszystko powoduje, że powinniśmy zamknąć to posiedzenie. To również powoduje, że mieliśmy do czynienia z fantasmagoriami, z obietnicami bez jakiegokolwiek pokrycia, które mówiły o wielkich hasłach zwiększania kontroli obywateli nad wymiarem sprawiedliwości, o zwiększeniu transparentności, a dzisiaj z tego wszystkiego wyszło jedno wielkie nic. To posiedzenie niestety jest kolejnym wstydem w tej kadencji i żeby uniknąć tego wstydu, który przede wszystkim ciąży na posłach Kukiz'15 i PiS, wnioskuję o zamknięcie tego posiedzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, wnioskuję o zwrócenie się do marszałka o przesłanie aktualnej czy właściwej listy wykazu sędziów i odesłanie tej listy, która jest zawarta w druku 2320 z tego względu, że ona nie spełnia, tak jak była mowa, standardu konstytucyjnego, ale również standardu ustawowego, bo przecież ten przepis konstytucyjny, który był panu odczytany, jest właściwie powtórzony w nowym art. 9a, nadanym przez waszą ustawę, który mówi wyraźnie: Sejm wybiera spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych 15 członków Rady na wspólną czteroletnią kadencję. Nie mamy wśród tego wykazu ani sędziego Sądu Najwyższego, ani sędziego sądu wojskowego, a tylko jednego sędziego sądu administracyjnego, co ciężko uznać, że to jest wybór spośród sędziów sądów administracyjnych, bo jest tylko jedna kandydatura, ale za to jest 13 kandydatów sędziów sądów rejonowych, głównie z Podkarpacia i Lubelszczyzny. Nie mam nic przeciwko tym regionom oczywiście, ale to pokazuje nastawienie na tamtym terenie do tej nowej Krajowej Rady Sądownictwa i apeluję, żeby Komisja zwróciła się do marszałka z tym, że ten wykaz nie spełnia standardu konstytucyjnego i ustawowego i procedura właściwie zbankrutowała. Ta procedura się już nie nadaje do uratowania i trzeba ją przeprowadzać od nowa. Tu pan marszałek powinien rozpocząć kolejną całą procedurę po to, żeby może wyłowić jakiegoś sędziego z Sądu Najwyższego, sędziów sądów administracyjnych czy sędziów sądów wojskowych, żeby rzeczywiście Sejm miał spośród kogo wybierać. Ta lista jest kompromitacją, bo tutaj nie ma tych sędziów, o których mówi ustawa i konstytucja.

Z tego względu apeluję o to, żeby Komisja zwróciła tę listę marszałkowi i stwierdziła w swoim dezyderacie, apelu do marszałka, o uzupełnienie tego wykazu i przeprowadzenie procedury ponownie, ponieważ ta procedura zbankrutowała i nie nadaje się do uratowania właściwie w żaden sposób. Państwo staracie się tak na siłę ratować tego trupa, którym jest ta procedura i to się już nie uda, już zawsze ci członkowie Krajowej Rady Sądownictwa będą skazani na to, że będzie się im wypominało i będą im wszyscy mówić, że zostali nie dość, że wybrani przez polityków PiS i Kukiz'15, to jeszcze wbrew procedurom, które sam PiS uchwalił. Uchwaliliście ustawę, której sami nie przestrzegacie. Ja rozumiem, że wy idziecie takim Schmidtowskim duchem, że wasza wola jest ważniejsza od prawa, ale w takim razie nie uchwalajcie ustaw, tylko powiedzcie, że ukaz prezesa będzie najważniejszy i nie trzeba będzie zawracać głowy Sejmowi, bo do tego to sprowadzacie. Uchwaliliście parę miesięcy temu procedurę, którą dzisiaj już łamiecie i się w ogóle nie przejmujecie tym, co zrobiliście kilka miesięcy temu. Jeżeli to jeszcze ma być państwo prawa, chociaż troszeczkę, w minimalnym standardzie, to starajcie się przestrzegać prawa, które uchwaliliście, bo na razie to się wszystko rozsypało. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Bartłomiej Wróblewski.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, uważam, że na temat każdej z podniesionych spraw można dyskutować, natomiast najważniejszą sprawą jednak w tej sytuacji jest to, że państwo po prostu nie zgłosiliście, nie zaangażowaliście się w tę procedurę. Procedura stwarzała państwu możliwość udziału i współkształtowania składu Krajowej Rady Sądownictwa. Znaczna część tych argumentów przeczy zresztą temu argumentowi,

który państwo wcześniej przedstawialiście. Gdybyście państwo zgłosili sędziów, być może byliby i reprezentanci Sądu Najwyższego, być może byliby reprezentanci Naczelnego Sądu Administracyjnego, być może byliby sędziowie sądów wojskowych. Ta ustawa, jak żadna inna…

Głos z sali:

Posłowie nie zgłaszają kandydatów.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Ja mówię, jak państwo byście uczestniczyli w tej procedurze, przecież mogli obywatele, także państwo jesteście przecież obywatelami, zaangażować się w to, by zebrać 2000 podpisów pod kandydaturami. Można było także nie tyle zachęcać część środowiska sędziowskiego do bojkotu, co wprost przeciwnie, zachęcać do tego, by się zaangażowano. Znacznej części pytań i wątpliwości, które dzisiaj zgłaszacie, wtedy zgłaszać byście nie musieli, w związku z tym troszkę jest tak, że walczycie państwo z problemami, które wcześniej sami wywołaliście. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Krystyna Pawłowicz. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałam powiedzieć, jak chodzi o listy, których się państwo domagacie, upublicznienia list poparcia, to jeśli wołacie, że żądacie praworządności, to przestrzegajcie art. 11c, noweli do ustawy o KRS, który mówi, że zgłoszenie kandydatów dokonane zgodnie z jej itd., niezwłocznie przekazuje się posłom i podaje do publicznej wiadomości, z wyłączeniem załączników, na których są listy poparcia. Trzymajcie się prawa, stójcie na gruncie, jak wołacie… Proszę nie przeszkadzać. Natomiast przepis 188 konstytucji, na który państwo tu się powołujecie i żądacie udziału w Krajowej Radzie Sądownictwa bezwzględnego udziału sędziów Sądu Najwyższego to również interpretujecie sobie konstytucję tak, jakbyście chcieli, ponieważ konstytucja nie mówi, że wymogiem funkcjonowania KRS jest zasiadanie w niej sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, administracyjnych i wojskowych. Mówi, że takich przedstawicieli wybiera się spośród tych. Jeśli sędziowie nie uznają, że taka jest potrzeba, a nie uznawali wcześniej. Na przykład ja jestem szósty rok w Krajowej Radzie Sądownictwa i dopiero od zdaje się dwóch lat jest sędzia sądu rejonowego, a poprzednio, wcześniej nadzwyczajna kasta nie uważała za stosowne, żeby wybrać przedstawicieli, których jest 80 %, a siedziała elita sędziowska i rządziła, jak chciała i gdzie byliście państwo i gdzie to KRS przestrzegało konstytucji? Natomiast jestem osobiście również przeciwko, to znaczy nie mam co być przeciwko, bo ustawa tego zakazuje, państwo żądacie tych list tylko po to, żeby szykanować tych ludzi. Tak, tak jak szykanowaliście sędziów kandydatów, obwieszaliście bilbordami, tropiliście ich rodziny, ośmieszaliście ich…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Polska Fundacja Narodowa obwieszczała.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie gadaj, teraz ja mówię! Bardzo dobrze, ustawodawca przewidział, że tacy trutnie się znajdą, którzy będą tylko uniemożliwiać wykonywanie ustawy i powołanie i wprowadzenie reformy. Składam wniosek o to, żebyśmy przeszli do głosowania…

Poseł Borys Budka (PO):

Proszę nie obrażać ministra Ziobry nazywając go trutniem.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie gadaj Robuś, tam!

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeszcze o głos prosił pan Marcin Święcicki. Proszę bardzo.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, popieram wnioski o odroczenie tego posiedzenia i zwrócenie się do marszałka z tą sprawą, dlatego że cała ta procedura i to, w jakim punkcie znaleźliśmy się dzisiaj, to jest bankructwo całej tej koncepcji. Jeśli spośród 10 000 sędziów udało się z najwyższym trudem znaleźć 18 i siła rządząca nie zdołała znaleźć żadnego sędziego Sądu Najwyższego, żadnego sędziego wojskowego, żeby znalazł się w tej 15 wybranej, jeśli, proszę państwa, listy poparcia przez 25 sędziów są tajne, dlatego że zachodzi podejrzenie, że całe 25 powtarzało się wielokrotnie przy wielu sędziach i że to są ludzie jakoś zależni od ministra Ziobry, jeśli większość z tych sędziów ma powiązania z ministrem Ziobrą, to cała ta koncepcja upada. Jeszcze raz podkreślę, mamy 10 000 sędziów, oni to zbojkotowali, nie chcą brać w tym udziału i to, co teraz byśmy kontynuowali, dokonując tego wyboru, byłoby zaprzeczeniem niezależności sądownictwa, niezawisłości również i byłoby podporządkowaniem sądownictwa ministrowi sprawiedliwości niemal w całości. Taka Rada nie będzie gwarantem konstytucyjnych uprawnień, czyli gwarantem niezależności i niezawisłości sądownictwa. Tak że ja jeszcze raz powtarzam – cała ta koncepcja zbankrutowała i trzeba przerwać to posiedzenie, odesłać to marszałkowi i podjąć jakieś polityczne decyzje, bo ta koncepcja po prostu grozi Polsce uzależnieniem sądownictwa od ministra sprawiedliwości, od jednej osoby, jednocześnie prokuratora generalnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Arkadiusz Myrcha zgłaszał się. Aktualne? Proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Chciałem się po pierwsze, odnieść do słów pana posła Wróblewskiego. Widzę jak państwo bohatersko, niczym w socjalizmie zwalczacie problemy, które sami sobie stworzyliście, bo to nie posłowie opozycji, to nie sędziowie przyjmowali nową ustawę o Krajowej Radzie Sądownictwa tylko państwo. Waszymi głosami przyjęliście karykaturę ustawy, przyjęliście procedurę, która jest dzisiaj, jak widać, niewykonalna w praktyce i próbujecie tym problemem obarczyć środowisko sędziowskie i opozycję, że się nie włączyli w waszą grę. Wy byliście gwarantem tego, że nagle całe społeczeństwo będzie chciało uczestniczyć w wyborze sędziów do KRS, że wszyscy będą zadowoleni i tak się nie dzieje. Przestrzegaliśmy przed tym i dzisiaj macie problem, z którego nie wiecie jak wyjść, bo nie spełniacie żadnych ustawowych kryteriów wyborów sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa i nie można tutaj czarować i zaklinać rzeczywistości. Tak jest i to państwo macie problem. Pani poseł, ja rozumiem, że wyznaje pani zasadę, że im głośniej, tym bardziej ma się…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Dobra, niech mi pan nie imputuje swojego braku…

Poseł Borys Budka (PO):

Dobra, ale nie przerywaj, kobieto.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

To ty nie przerywaj. Przerywacie, przeszkadzacie, jeszcze uważacie, że nie można się bronić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, proszę kontynuować swoją wypowiedź.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Zaraz panią wyprowadzimy, myszko jedna.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Lepszego potwierdzenia tych słów pani poseł nie mogła zademonstrować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę umożliwić panu posłowi Arkadiuszowi Myrcha kontynuowanie. Chociaż Myrsze, bo tak pan poseł kiedyś prosił, żebym tak się zwracał.

Głos z sali:

…bo odmienia się nazwiska, tak…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Sądzę, że to nie jest największy problem dzisiejszego posiedzenia Komisji, naprawdę.

Głos z sali :

Chyba nie.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Przejdźmy do głosowania, panie przewodniczący.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Czy mogę skończyć?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Kończąc ten wątek, nie można się zgodzić z wywodem pani poseł, że lista przedłożona, o czym mówił pan poseł Kropiwnicki, wyczerpuje przesłanki wskazane w konstytucji, bo tam jest jasno, tam jest koniunkcja, tam muszą być przedstawiciele sądów powszechnych, Sądu Najwyższego. Pani może twierdzić, że nie, ale przepisy stanowią jasno. Pani może twierdzić inaczej, do tego też zdążyliśmy się przyzwyczaić. Natomiast jeszcze jedna rzecz, bo mam wrażenie, panie przewodniczący, że to powinno paść na samym początku posiedzenia Komisji, właśnie przyjmując porządek obrad, to, o czym powiedziała wstępnie pani marszałek Dolniak, jeśli chodzi o typ postępowania i tryb, w jakim będziemy mieli ewentualnie postępować przy opiniowaniu tych sędziów. Tak naprawdę my przychodząc na to posiedzenie Komisji nie wiemy, w jakim trybie została zwołana, w jakim trybie będziemy pracowali, nie znamy dokumentów, na podstawie których będziemy musieli pracować. Tak naprawdę przychodzimy w ciemno w poniedziałek na godzinę 17.00, bo państwo gdzieś pod koniec tygodnia sobie wymyśliliście, że trzeba będzie zaopiniować kandydatury sędziów i dzisiaj próbujecie jakby dorobić przepisy do stanu faktycznego. To się zawsze robi odwrotnie, przepisy są, jakie są, a my dzisiaj nie mamy ani dokumentów, ani wiadomości, ani trybu, ani zasad postępowania, a wątpliwości jest cała masa, na które pan przewodniczący nie odpowiada. Liczymy, że zanim przejdziemy do głosowania nad porządkiem obrad, będziemy wiedzieli, czy ma to sens czy nie, żeby pan przewodniczący wszystkie te wątpliwości rozstrzygnął.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz'15):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym zwrócić uwagę na wypowiedź pana posła Kropiwnickiego i innych posłów, którzy cytowali art. 9a pkt 1: „Sejm wybiera spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych…", natomiast nie zacytowaliście pkt 2, który mówi, że dokonując wyboru, o którym mowa w ust. 1, Sejm dokonuje go w miarę możliwości, więc jakby należy czytać w ten sposób, że…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, proszę nie przerywać pani poseł Barbarze Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz'15):

„W miarę możliwości" to nie oznacza, że jest już odgórnie ustalone, że musi. Zapis, który… Pani poseł, ja rozumiem…

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ja rozumiem, konstytucja…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, proszę nie przerywać. Państwo jesteście wrażliwi, i słusznie, gdy wam uniemożliwia się wypowiedź. Proszę tę samą zasadę stosować wobec innych posłów. Proszę, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz'15):

Dziękuję, panie przewodniczący, to tyle.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ad vocem, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, w toku dotychczasowych wystąpień zgłoszono…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

… trzy wnioski formalne. Wniosek pierwszy o odroczenie posiedzenia. Drugi o zamknięcie posiedzenia, co wydaje się być wnioskiem tożsamym, ale o to zapytam Biuro Legislacyjne. I wniosek trzeci, żeby zwrócić listę panu marszałkowi. W kwestii tożsamości wniosku o odroczenie z wnioskiem o zamknięcie posiedzenia, bardzo proszę o wyjaśnienie sprawy Biuro Legislacyjne. Proszę panie mecenasie.

Biuro Legislacyjne Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, rzeczywiście, pan poseł Budka złożył wniosek o odroczenie posiedzenia, natomiast z tego, co zdołaliśmy wynotować, pan poseł Szczerba złożył wniosek o zamknięcie posiedzenia. Też mamy prośbę ewentualnie do pana posła o sprecyzowanie, czy ten wniosek o zamknięcie posiedzenia nie jest w jakikolwiek sposób tożsamy z wnioskiem o odroczenie. Jeśli można prosić, bo oczywiście my tutaj nie chcemy przesądzać, iż są to wnioski tożsame, natomiast wydaje się, że ta argumentacja, która został zaprezentowana przez panów posłów w tym przypadku, wydawała się tożsama, więc jeśli można prosić o wyjaśnienie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę przedstawiciela tego wniosku, pana posła Michała Szczerbę.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, mój wniosek jest wnioskiem dalej idącym, jest to wniosek o zamknięcie posiedzenia. Ta procedura, w którą wprowadził nas pan marszałek Kuchciński razem z większością parlamentarną przy wsparciu Kukiz'15, jest procedurą całkowicie nietransparentną, której nie można poprawić. W związku z powyższym należy to posiedzenie zamknąć, a cała procedura powinna być uruchomiona na nowo. To jest sytuacja taka, kiedy tak naprawdę ten błąd, który został popełniony, nie jest naprawialny. W związku z powyższym podtrzymuję swój wniosek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja myślę, żeby nie było pretensji, rozpocznę od tego wniosku o zamknięcie posiedzenia Komisji. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów… Proszę o włożenie kart do urządzenia zliczającego głosy. Czy wszyscy państwo są gotowi do głosowania? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że wszyscy państwo są gotowi do głosowania.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem pana posła…

Poseł Kinga Gajewska (PO):

Problemy z kartą…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeszcze ktoś tam, dobrze.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Panie przewodniczący, czy mogę słóweczko?

Poseł Borys Budka (PO):

Jesteśmy w trakcie głosowania. Nie wolno.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

To bez tego powiem. W obecnej Krajowej Radzie nie ma również sędziów wojskowych. Legalnie czy nielegalnie, nie gadajcie, nie macie racji…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Państwo bezprawia… W jakim trybie wypowiada się pani poseł?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W jakim trybie wypowiada się pani poseł Gasiuk-Pihowicz?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Pierwsza pani poseł…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie no, drodzy państwo, odrobinę powagi proszę. Przystępujemy do głosowania. Czy wszyscy są gotowi do głosowania już?

Poseł Kinga Gajewska (PO):

Nie, jeszcze nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli karta pani poseł jest nieaktywna…

Poseł Kinga Gajewska (PO):

Jest aktywna.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest już wszystko w porządku? Dobrze. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za wnioskiem pana posła Michała Szczerby o zamknięcie posiedzenia? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

W głosowaniu wzięło udział 27 posłów, za wnioskiem głosowało 10 posłów, przeciw było 17, nikt się nie wstrzymał od głosu. Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odroczenie posiedzenia. Uzasadnienie już było…

Poseł Borys Budka (PO):

Nie będę już uzasadniał, panie przewodniczący, precyzuję, że wniosek o odroczenie do czasu przedłożenia wszystkim członkom Komisji wszystkich załączników obejmujących zgłoszenia kandydatów zgodnie z wymogiem ustawowym. Wymóg ustawowy uniemożliwia marszałkowi tylko ich opublikowanie, podanie do publicznej wiadomości, natomiast absolutnie ten przepis nie odnosi się do posłów, członków Komisji. I druga rzecz, żeby to było spełnione oprócz tego, po przedłożeniu kompletnych wniosków wraz z załącznikami, wniosków zgłoszeniowych, zaproszenie na posiedzenie Komisji kandydatów, nad którymi dzisiaj głosujemy, czyli 15, których nazwiska znajdują się w druku 2320, żeby było precyzyjnie. I odroczenie do tego czasu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wniosek o odroczenie poddam pod głosowanie, natomiast uzasadnienie wniosku pozostaje w sprzeczności z postanowieniami ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem pana posła Borysa Budki o odroczenie posiedzenia? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki. W głosowaniu wzięło udział 27 posłów, za wnioskiem głosowało 10 posłów, przeciw było 17, nikt się nie wstrzymał od głosu. Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Wniosek trzeci, zgłoszony, zmierza do zwrócenia panu marszałkowi listy kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa.

Kto z pań i panów posłów jest za tym wnioskiem? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki. W głosowaniu wzięło udział 27 posłów, za wnioskiem głosowało 10 posłów, przeciw było 17, nikt się nie wstrzymał od głosu. Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanego przeze mnie na wstępie porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Proszę o wyjaśnienie wszystkich wątpliwości, zanim będzie głosowanie porządku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto jest za przyjęciem zaproponowanego porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki. W głosowaniu wzięło udział 27 posłów, za przyjęciem porządku dziennego głosowało 17 posłów, przeciw było 10, nikt się nie wstrzymał od głosu. Stwierdzam, że porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został przyjęty.

Drodzy państwo, zgodnie z art. 11 d, ust. 4 ustawy właściwa komisja sejmowa, w tym wypadku Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka ustala listę kandydatów – podkreślam słowo „ustala" – wybierając 15 kandydatów na członków Rady spośród kandydatów wskazanych przez kluby poselskie. Na liście kandydatów uwzględnia się co najmniej jednego kandydata wskazanego przez każdy klub poselski, który działał w terminie 60 dni od dnia pierwszego posiedzenia Sejmu i uczestniczył w procedurze wskazywania kandydatów. W procedurze wskazywania kandydatów uczestniczyły dwa kluby poselskie. Spośród zgłoszeń, które otrzymał marszałek Sejmu Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość wskazał 9 kandydatów, natomiast Klub Poselski Kukiz'15 wskazał 6 kandydatów, zatem łącznie wskazano 15 kandydatów. Oznacza to, że ich liczba jest tożsama z liczbą kandydatów, którą powinna ustalić Komisja. W związku z powyższym po rozstrzygnięciu ewentualnych wniosków proceduralnych, ale te już były zresztą rozstrzygane, wnoszę o to, aby na liście…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, może ja skończę i będzie pani składać wnioski formalne. Pani poseł jest bardzo wrażliwa, jak ktoś pani przeszkadza, proszę tę samą zasadę stosować, gdy inni się wypowiadają.

W związku z tym, że łącznie zgłoszono tylu kandydatów, ilu powinno znajdować się na liście, przeto zadaniem Komisji jest ustalenie listy zawierającej nazwiska zgłoszone przez dwa kluby parlamentarne. I chcę jeszcze państwu zwrócić uwagę na to, że nie ma mowy w ustawie o opiniowaniu kandydatów, a zatem wcześniejsze państwa wypowiedzi nie przystawały do rozstrzygnięć ustawowych. Komisja nie opiniuje kandydatów, podkreślałem słowo, że ma ustalić listę i tutaj Komisja ma też związane ręce. Na liście mają się znajdować tylko ci kandydaci, wyłonieni spośród tych, których zgłosiły kluby. A kluby zgłosiły 15 kandydatów. Formalną stronę kandydatów, ta strona formalna była przedmiotem badania ze strony marszałka i służb mu podległych. Żądanie państwa, aby przedstawione były załączniki do listy jest nieuprawnione w świetle przyjętej ustawy. Wniosek formalny? Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja chciałam złożyć wniosek formalny o powołanie ze składu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka podkomisji nadzwyczajnej do szczegółowego rozpatrzenia kandydatur na członków Krajowej Rady Sądownictwa i przedstawienia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka informacji na temat tych kandydatów. Chciałabym, aby w skład tej podkomisji weszło 9 członków. Chciałabym przede wszystkim zwrócić panu przewodniczącemu uwagę na treść art. 11 c, który mówi literalnie o tym, że zgłoszenia kandydatów marszałek Sejmu niezwłocznie przekazuje posłom i podaje do wiadomości publicznej z wyłączeniem załączników…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

I pan marszałek to uczynił.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

… więc posłom przekazywane są wszystkie wnioski wraz z załącznikami, a do wiadomości publicznej tylko wnioski bez załączników. I tak należy rozumieć ten przepis, zgodnie z zasadami transparentności, który państwo obiecywaliście obywatelom.

Kolejna rzecz, na którą chciałabym zwrócić uwagę, to jest informacja o tym, że pan poseł przewodniczący zdaje się nie rozróżniać pojęć klub poselski oraz klub parlamentarny, które mają swoje rozróżnienie w ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Ta ustawa wyraźnie rozróżnia klub poselski od klubu parlamentarnego, ustawa w art. 17, ust. 1 stanowi, że na zasadach określonych w regulaminie Sejmu posłowie mogą w Sejmie tworzyć kluby, koła lub zespoły poselskie. Z kolei w art. 17 ust. 3 ustawa ta stanowi, że posłowie wraz z senatorami mogą wspólnie tworzyć kluby, koła lub zespoły parlamentarne. Klub poselski to zatem klub, w którym zasiadają wyłącznie posłowie, natomiast klub parlamentarny to klub, w którym zasiadają posłowie wraz z senatorami. Zatem jeżeli weźmiemy art. 11 b, ust. 2 tej znowelizowanej przez państwa przecież ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, której zdajecie się państwo nie być w stanie zastosować, kandydatów na członków Rady może zgłosić jedynie klub, gdzie zasiadają tylko posłowie, a takim klubem jest klub ugrupowania Kukiz'15, a nie Klub Parlamentarny PiS, który ma i senatorów, i posłów. Skoro zatem kandydatów zgłoszonych przez kluby poselskie w tym momencie mamy mniej niż 15, bo mamy tylko 6, to Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka wbrew temu, co pan mówi, nie może w tym momencie ustalić listy 15 kandydatów, nie może zatem wykonać obowiązku wskazanego w art. 11 ust. 4 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Zatem, szanowni państwo, ustaliliście ustawę, przepisy są precyzyjne, sami mówicie, że wykładnia literalna, więc proszę bardzo. Biorę listę, którą państwo przedstawiacie i mam nie zgłoszenia klubu poselskiego, tylko Dariusz Drajewicz, wskazany przez posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, Jarosław Dudzicz, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Szanowni państwo, zatem uważam, że w tym momencie absolutnie nie możemy w dalszym ciągu procedować. Mamy 6 z 15 członków, a zatem, szanowni państwo, jedyne co możecie zrobić w tym momencie, to tak naprawdę zamknąć to posiedzenie i ja jeszcze raz zgłaszam, a właściwie pierwszy raz zgłaszam wniosek o zamknięcie tego posiedzenia, bo Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka nie jest w stanie wykonać swojego ustawowego obowiązku. Mamy tak naprawdę listę 6 kandydatów, a nie 15. Pomimo tego układu, który został zawarty…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wniosek został już zgłoszony.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

… z ugrupowaniem Kukiz'15 – proszę mi nie przerywać – a PiS. Rzeczywiście, jakby pan chciał pewnie zatwierdzić i klepnąć jak najszybciej ten hańbiący…, tę zmowę polityczną zawartą między ugrupowaniem Kukiz'15 a PiS-em po to, żeby przejąć Krajową Radę Sądownictwa jak najszybciej, ale nie da się w tym momencie tego zrobić, bowiem mamy sześciu kandydatów zamiast 15, więc ta Komisja nie jest w stanie wykonać swojego ustawowego obowiązku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale przecież sama pani poseł złożyła wniosek o powołanie podkomisji i ten wniosek poddam pod głosowanie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

I wniosek o zamknięcie tego posiedzenia. Panie przewodniczący, dwa wnioski formalne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto jest za powołaniem podkomisji? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki. Za powołaniem podkomisji głosowało 9 posłów,

przeciw było 17, 1 wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 27 posłów. Stwierdzam, że wniosek o powołanie podkomisji nie uzyskał wymaganej większości.

Wniosek o zamknięcie posiedzenia był już przedmiotem głosowania.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Na innym etapie posiedzenia Komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
No nie, co chwilę tych samych wniosków zgłaszać nie będziemy. Pani poseł proszę zająć miejsce. Proszę mi nie utrudniać prowadzenia posiedzenia.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Składam wniosek formalny. Panie przewodniczący, trudno to nazwać utrudnianiem prowadzenia posiedzenia, a to jest wniosek o zamknięcie posiedzenia z uwagi na to…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Czy ten wniosek na piśmie jest inny od tego, który pani ustnie zgłaszała?

Poseł Borys Budka (PO):
Tak, jest inny.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
To jest inny wniosek o zamknięcie posiedzenia …

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł, proszę zająć miejsce. Wniosek o zamknięcie posiedzenia, o odroczenie, o przerwę to wszystko było już przedmiotem głosowania i mamy to już za sobą.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Czy są inne wnioski formalne? Proszę, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):
Panie przewodniczący, ja bardzo proszę o ustosunkowanie się do tego bardzo istotnego…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ale ja proszę o wniosek formalny.

Poseł Borys Budka (PO):
Panie przewodniczący, pan mi da dokończyć. Ja nie będę opierał się, z całym szacunkiem, na tym, co pan twierdzi czy jaka jest pana opinia. Bardzo proszę, żeby w związku ze zgłoszonymi wątpliwościami dopuścić do głosu przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Wszedłem na stronę sejmową i widzę, że mamy Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, natomiast kluby poselskie są tylko trzy: Klub Poselski Kukiz'15, Klub Poselski Nowoczesna i Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów. Jest taka zasada, że jeżeli jest jakieś pojęcie, które jest używane w innych ustawach, nie można go inaczej rozumieć, chyba że wprost wskazano by w ustawie takie rozumienie. Państwo w ustawie o KRS, którą sami przyjęliście, mówicie o klubach poselskich. Tymczasem we wniosku, który tutaj mamy, widnieje jasne wskazanie, że to są kandydaci wskazani przez klub parlamentarny. Czy to jest tożsame, czy nie? W naszej ocenie nie, ale bardzo bym prosił, żeby…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Jest zadziwiające…

Poseł Borys Budka (PO):
Wchodzę na stronę i widzę, że państwo macie klub parlamentarny, nie poselski.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panie pośle, przecież pan zapewne doskonale wie, ja to z przekąsem powiem, że zazwyczaj w posiedzeniach Komisji decydujący głos należy do senatorów. No proszę się nie kompromitować. Proszę bardzo, pan poseł Milewski.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Art. 8 regulaminu Sejmu mówi jedynie o klubach i kołach poselskich. W ogóle nie ma w regulaminie Sejmu mowy o klubach parlamentarnych, więc może spójrzcie państwo przez taką optykę na tę sprawę i przejdźmy dalej, na gruncie regulaminu procedujmy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Zofia Czernow.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Panie przewodniczący, chciałam zapytać o dwie sprawy. Powiedział pan, że Komisja ma ustalić listę kandydatów i dodał pan, że Komisja tak naprawdę ma związane ręce. Chciałabym zapytać, dlaczego pan przewodniczący zgodził się na taką rolę Komisji, jeżeli chodzi o tak ważne opiniowanie listy kandydatów i czy to nie było celowe? To pierwsze pytanie. Drugie pytanie. Brak obecności kandydatów na dzisiejszym posiedzeniu Komisji i uniemożliwienie nam zadania im pytań, a tych pytań jest wiele, szczególnie dotyczących kar dyscyplinarnych, które dotyczyły wielu kandydatów, więc czy nie uważa pan, że ich obecność jest tutaj podstawowa, że powinni uczestniczyć po to, żebyśmy my, podejmując decyzję o zatwierdzeniu listy mieli pełną wiedzę, czy jest ona słuszna, oparta na zdrowych zasadach? Na zasadach, które możemy zaakceptować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Już o tym mówiłem, że zadaniem Komisji nie jest opiniowanie kandydatów, a ustalenie listy i to pociąga za sobą dalsze konsekwencje. Drodzy państwo, ponieważ widzę, że pytania zmierzają w tym samym kierunku, żeby torpedować dalsze prace, dacie państwo wyraz swojemu niezadowoleniu w głosowaniach.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Jedno zdanie *á propos* tego, co powiedział poseł Milewski. Art. 29 regulaminu Sejmu mówi, że Sejm wybiera członków Krajowej Rady Sądownictwa spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych na zasadach i w trybie określonym w ustawie, więc mamy do czynienia z *lex specialis* i skoro ustawa mówi o klubach poselskich, to mówi o klubach poselskich, a nie parlamentarnych, więc ten ogólny przepis przywołany przez posła Milewskiego nie znajduje zastosowania, bo mamy *lex specialis* w art. 29a regulaminu, który mówi o tym, że mamy tu wyszczególniony tryb wskazany w ustawie, która mówi jasno: kluby poselskie, a państwo jesteście klubem parlamentarnym. Tu nie ma listy 15 sędziów, którą możemy głosować. Mamy listę 6 sędziów, więc musicie przeprowadzić uzupełniający wybór w prezydium, żeby było w ogóle co głosować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zwracam się teraz do państwa z propozycją dotyczącą dalszego procedowania. Z uwagi na to, że zgłoszeni zostali kandydaci przez dwa kluby parlamentarne… poselskie… No i dobrze. I pan nie wie, że jest pan w klubie poselskim. W związku z tym proponuję, ażeby na liście umieścić kandydatów zgłoszonych przez obydwa kluby.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale mój wniosek formalny proszę przegłosować, zanim pan przejdzie do głosowania. Ma pan złożony przeze mnie wniosek o zamknięcie tego posiedzenia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale to już było przedmiotem głosowania, pani poseł. To już było, proszę nie wracać do tego. To już jest rozdział zamknięty.

W związku z tym, kto z państwa jest za tym, ażeby na liście umieścić tych kandydatów, których zgłosiły kluby. Pytanie jest proste.

Kto z pań i panów posłów jest za takim procedowaniem…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale, panie przewodniczący, Komisja ma wybrać…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

O, nie, nie, nie. Drodzy państwo, wiecie o tym, że anarchii na posiedzeniu tej Komisji nie będzie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Zawsze jest anarchia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu?

Poseł Borys Budka (PO):

Komisja nikogo nie umieszcza tylko wybiera.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie wybiera Komisja. Komisja nikogo nie wybiera, drodzy państwo. Za takim procedowaniem opowiedziało się 18 posłów, przeciw było 7, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 25 posłów. Pragnę wyprowadzić państwa z błędu. Komisja nie wybiera nikogo, Komisja ma ustalić listę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

…wybierając spośród kandydatów wskazanych w…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Przecież tam jest napisane, ustala listę, wybierając spośród kandydatów…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za ustaleniem listy kandydatów na członków Krajowej Rady Sądownictwa obejmującej następujące osoby: Dariusz Drajewicz, Jarosław Dudzicz, Grzegorz Furmankiewicz, Marek Jaskulski, Joanna Kołodziej-Michałowicz, Jędrzej Kondek, Teresa Kurcyusz-Furmanik, Ewa Łąpińska, Zbigniew Stanisław Łupina, Leszek Mazur, Maciej Andrzej Mitera, Maciej Nawacki, Dagmara Pawełczyk-Woicka, Rafał Puchalski, Paweł Kazimierz Styrna. Kto z pań i panów posłów jest za takim ustaleniem listy? Kto jest przeciw?

Głos z sali:

Komisja musi wybrać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki. Za ustaleniem listy w wersji przed chwilą przeze mnie prezentowanej opowiedziało się 18 posłów, przeciw było 10, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 28 posłów.

Stwierdzam, że Komisja podjęła uchwałę o ustaleniu listy kandydatów sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa.

Pozostaje sprawa sprawozdawcy. Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, zaproponuję swoją osobę. Jest sprzeciw?

Głos z sali:

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest sprzeciw. Poddaję zatem moją kandydaturę pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za kandydaturą Stanisława Piotrowicza? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki. Za głosowało 16 posłów, przeciw było 7, 2 wstrzymało się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 25 posłów. Stwierdzam, że Komisja upoważniła przewodniczącego do reprezentowania na forum plenarnym Sejmu.

Wobec wyczerpania porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję wszystkim państwu za udział w dzisiejszym posiedzeniu.